

Danuta Mastalska

Maryjna szkoła modlitwy

Salvatoris Mater 12/3/4, 369-372

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maryjny wzór modlitwy to temat, którego bez wątpienia potrzebuje pobożność maryjna. Podjęto go na VI Bocheńskim Sympozjum Mariologicznym, którego owocem jest książka *Maryja – Orantka doskonała*¹, pod red. A. Gąsior, J. Królikowskiego i P. Łabudy.

Otwiera ją refleksja – przedstawiona przez A. Gąsior – dotycząca powołania do modlitwy (*Powołanie do modlitwy na miarę naszych czasów* – s. 11-34).

Autorka dostrzega spotykaną nieumiejętność modlitwy – rodzącą się głównie na gruncie braków w wiedzy teologicznej oraz problemów psychologicznych – i w związku z tym stawiane o nią pytania.

Wyjściem z impasu byłoby zrozumienie, że modlitwa jest działaniem i istnieje *liturgia dnia codziennego*. Autorka podkreśla wartość modlitewnego trwania przed Bogiem, które ma być zwłaszcza uwielbieniem Go i mieć charakter anamnetyczny, a dopiero potem błagalny. Modlitwa ma również kształtować wspólnotę – współpraca na modlitwie z Bogiem pojedynczego człowieka owocuje w życiu Kościoła, narodu i wpływa na historię.

Modlitwa wspólnoty Kościoła uświadamia mu jego cel i powołanie. Sprawia to w sposób szczególny modlitwa eucharystyczna, która *ukazuje nam drogę, piękno i siłę wspólnotowej modlitwy, w której Kościół staje przed Bogiem w uwielbieniu, dziękczynieniu i ufnej prośbie. To modlitwa ciągle na nowo wskazuje Kościołowi jego miejsce i zadania w świecie, stanowi wezwanie do jeszcze większej świętości, do bardziej gorliwej służby tym, którzy oczekują jej od świadków Ewangelii* (s. 31).

Na modlitwie wspólnotowej współczesny człowiek, często osamotniony, może doświadczyć głębokiej więzi łączącej go z innymi.

Piotr Łabuda podejmuje temat modlitwy Maryi, analizując, w oparciu o krytykę tekstu, opis Zwiastowania z Łk 1, 16-38 (*Maryja – pełna łaski, Orantka doskonała* – ss. 35-48). Stwierdza, że fragment ten mówi przede wszystkim o doskonałości, świętości Maryi.

Słowa skierowane do Maryi w czasie Zwiastowania prowadzą Ją do ich wewnętrznej medytacji. Ta z kolei owocuje w Niej przyjęciem Bożej woli: *dzięki łasce, którą Bóg obdarzył Maryję, ale i nade wszystko dzięki niezwykłej modlitwie – medytacji Maryja dochodzi do przyjęcia woli i pragnienia Bożego, stając się Bożą Rodzicielką. W ten też sposób*

Danuta Mastalska

Maryjna szkoła modlitwy

SALVATORIS MATER
12(2010) nr 3-4, 369-372

¹ *Maryja – Orantka doskonała. W maryjnej szkole modlitwy*, red. A. GĄSIOR, J. KRÓLIKOWSKI, P. ŁABUDA, „Biblos”, Tarnów 2008, ss. 148.

staje się dla każdego z nas najpiękniejszym przykładem współdziałania z Bożą łaską, co się dokonuje zawsze na prawdziwej wewnętrznej modlitwie (s. 45).

Na analizie znaczenia wyłącznie wyrażenia *κεχαριτωμένη* skupia się M. Bednarz (*W słowie κεχαριτωμένη kryje się wielkość i godność Maryi* – s. 49-68).

Autor przedstawia stan badań nad interpretacją tego wyrażenia i zwraca uwagę na różnice w niej między katolikami a protestantami, jak też zauważa, że obecnie niektórzy katolicy egzegeci zbliżają się do protestanckiej interpretacji. Podkreśla potrzebę dalszej analizy filologicznej tego imiesłowu. Również dla poznania jego pełnej treści trzeba zwrócić uwagę na kontekst, w którym on występuje. *Analizując kontekst można stwierdzić, że Maryja, już przemieniona przez łaskę (κεχαριτωμένη w. 28), znalazła łaskę u Boga (w. 30) i z tego powodu anioł zapowiada Jej, że będzie Matką Mesjasza (w. 31) (s. 56-57).*

W konkluzji analizy filologicznej imiesłowu *κεχαριτωμένη* Autor stwierdza, że Maryja jeszcze przed poczęciem Jezusa została przemieniona przez łaskę, a to ze względu na Jej przyszłą misję Bożego macierzyństwa. Zatem ma ono znaczenie nie tylko statyczne (pełnia łaski), ale dynamiczne (związane z misją).

We wnioskach końcowych M. Bednarz podkreśla m.in., że analizowany imiesłów stanowi podstawę do mówienia o Niepokalanym Poczęciu Maryi.

Nad tematem modlitwy „z” Maryją pochylił się W. Siwak (*Trwanie na modlitwie „z” Maryją [Dz 1, 14]. Podstawowy model maryjnej modlitwy Kościoła* – s. 69-100), rozważając go od strony dogmatycznej, biblijnej i liturgicznej.

Aby poznać specyfikę maryjnej modlitwy urzeczywistniającej się w Kościele, Autor zatrzymał się wprawdzie nad rozumieniem Kościoła jako misterium komunii, której najznakomitszym członkiem jest Maryja. Jest Ona *centralnym znakiem Wspólnoty świętych* – Kościoła w obu jego fazach: niebieskiej i ziemskiej (s. 75), a więc to samo miejsce zajmuje w kościelnej komunii modlitwy. Aby zgłębić specyfikę tej obecności Maryi Autor rozpatruje wydarzenie Jej modlitwy w Wieczerniku Zielonych Świąt (Dz 1, 14), również w kontekście innych miejsc Nowego Testamentu przedstawiających modlitwę.

Mówiąc o modlitewnej jedności z Maryją poprzez liturgię W. Siwak wprawdzie szuka modlitewnych odniesień do modlitwy z Maryją w tekstach liturgicznych, by wyłonić z nich teologiczną ikonę modlitwy „z Maryją”. Następnie zastanawia się nad problemem obecności Maryi w modlitwie liturgicznej. Dla ujaśnienia go zwraca się do poglądów na ten temat C. Cervery, a także nauczania Jana Pawła II i listu Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej *Matka Pana*. Rozważania te kończy konkluzją:

A zatem winniśmy uznać, że „istnieje obecność Maryi <in ecclesia>, w zgromadzeniu, które celebruje misteria”, co potwierdza najstarsza tradycja bezpośredniego zwracania się do Matki Bożej (s. 91-92).

W *Zakończeniu* Autor zachęca do modlitwy wraz z Maryją, która nie staje między nami a Bogiem, ale z nami przed Bogiem (s. 93). Podkreśla, że model modlitwy „z Maryją” jest w pełni poprawny teologicznie i uzasadniony biblijnie, a także najpiękniej obecny w liturgii.

W kolejnym temacie książki (*Modlitwa do Maryi. Geneza i sens teologiczny* – s. 101-116) J. Królikowski dostrzega trudności, pewien paradoks związany z modlitwą do Maryi, gdyż z jednej strony jest ona mocno zakorzeniona w pobożności, a z drugiej brakuje jej mocnego, teologicznego uzasadnienia, czy też jej sens jest wprost negowany. Zauważa również, że modlitwa do Maryi jest zjawiskiem dość późnym w chrześcijaństwie, bo – prócz sporadycznych odnotowań – istnieje dopiero od XI w. (od św. Anzelma). Wobec tego zaznacza się potrzeba szerszej refleksji nad teologią modlitwy do Maryi.

Autor zauważa, że od Średniowiecza w modlitwie do Maryi dominują Jej obrazy jako Bolesnej i Pośredniczki. Przygląda się zatem treści obecnej w takich modlitwach i w uwagach końcowych pisze, że przyjęty przez św. Anzelma sposób przedstawiania roli Maryi w historii zbawienia, zwłaszcza Jej pośrednictwa, oraz zastosowany przez niego język przenoszą się do kaznodziejstwa i modlitwy. Wobec tego cechuje je pewna metaforyczność i „elastyczność” sformułowań. *Ten fakt spowodował, że w uzasadnieniach pośrednictwa Maryi odczuwa się brak szerszej refleksji o charakterze metafizycznym i spekulatywnym, a tym samym jawi się ono pod pewnymi względami jako niedopełnione doktrynalnie* (s. 113-114).

Niemniej, modlitwa do Maryi ma szerokie usytuowanie w doświadczeniu chrześcijańskim, co sugeruje potrzebę poszukiwania adekwatnej hermeneutyki teologicznej.

Autor sugeruje potrzebę głębszego osadzenia pośrednictwa maryjnego w kontekście antropologicznym i tam szukania jego podstaw i dalszych uzasadnień – chodziłoby o rodzaj „oddolnej” *teologii pośrednictwa Maryi* (s. 114), a więc usytuowanie Jej po stronie ludzkości.

Modlitwa do Maryi – jako uzasadniona teologicznie – stanowi także zadanie dla duchowości i duszpasterstwa. Nie tylko w sensie rozwijania w praktyce jej form, ale też przygotowania odpowiednich pomocy (modlitewniki, śpiewniki itd.) oraz stosownej weryfikacji już istniejących.

Ostatni temat książki to: *Nowenna do Najświętszej Maryi Panny z archiwum starosądeckich klarysek. Z dziejów polskiej pobożności maryjnej* (s. 117-146). Został on opracowany przez A. Gąsior i J. Królikowskiego.

Z wprowadzenia dowiadujemy się, że przedstawiany zbiór medytacji *Nowenna do Najświętszej Maryi Panny* może pochodzić z lat dwudzie-

stych lub trzydziestych XIX w. i mieści się on w nurcie pobożności franciszkańskiej. Jego autorką jest kobieta-zakonnica. Przedmiot rozważań stanowią cnoty Maryi: wiara, miłość (Boga i bliźniego), pokora, posłuszeństwo, ubóstwo, cierpliwość, czystość i pilność w modlitwie.

Rozważania te mają podłoże głęboko biblijne, jak też są mocno zakorzenione w tradycji duchowej i teologicznej. Autorzy podkreślają: *Tym, co oprócz biblijności uderza w rozmyślaniach [...] jest ich wymiar teologiczny. Każda zachęta do cnoty wypływa w jakiś sposób z życia Maryi, odkrywanego i ukazwanego w kluczu biblijnym* (s. 120). Mówią więc o *głębokim teologicznym czytaniu tekstów biblijnych*, które sprawia, że jest to pobożność biblijno-teologiczna. Podważa to stereotyp w widzeniu pobożności tamtego czasu jako obrazowo-ludowej i pomijającej troskę o wewnętrzne wyrobienie oraz teologiczny kształt.

Rozmyślania te kończą się zawsze modlitwą do Maryi, zbudowaną na rozważanej treści. Tekst *Nowenny* został zaprezentowany na s. 122-143.